

Święty z humorem

Wiele napisano i wiele pozostaje do napisania o św. Josemaríi Escrivie, założycielu Opus Dei. Ale jest jeden aspekt jego życia, o którym rzadko się mówi, a który zawsze był zauważany przez tych, którzy go znali: jego dobry humor.

15-10-2022

Ostatnio rozważałam te pomysły, przy okazji przeprowadzki. Była to praca, która wymagała ode mnie wchodzenia i schodzenia po schodach, noszenia ciężkich pudeł z

książkami (to wtedy odkryłem, że św. Tomasz z Akwinu napisał więcej niż jestem w stanie udźwignąć).

Wśród tych wszystkich książek znalazłem artykuł prasowy opublikowany w 1975 roku, czyli w roku, w którym zmarł założyciel Opus Dei. Nosił on tytuł "Kronika z Rzymu" i był podpisany przez Eugenio Montes. Czytamy w nim: "Wolterowski antyklerykalizm w oszczerczy sposób przedstawił wiarę chrześcijańską w ciemnych i matowych barwach. Ale znakiem jej świętości jest właśnie radość, która ją charakteryzuje. Powiedziano, że w jej kastylijskiej prozie można odnaleźć uśmiech św. Teresy".

Filip Neri, w samym środku kontrreformacji, zwykł wygłaszać błyskotliwe mowy. Podobnie było z Josemarią Escrivá, z którym rozmowa była często zabawna i przyjemna dla wszystkich.

W tej radości uczestniczyło wiele osób. Don Pio Maria, mnich kamedulski, pisał, że w latach 40. w klasztorze El Parral słyszało się: "oto nadchodzi ksiądz, który jest zawsze w dobrym humorze". Mnich dodał: "Czuło się u jego boku wielką swobodę, ze względu na jego niezwykle ludzkie ciepło".

Pewnego razu święty Josemaría i kilku innych księży znaleźli się w samochodzie na ulicach Madrytu. Kierowca, niejaki César, miał bardzo małe doświadczenie. Pasażerowie byli skamienieni ze strachu, zwłaszcza gdy samochód zjechał z drogi i przejechał kilka metrów po chodniku. W końcu rozbił się o latarnię. W napiętej ciszy, która zapadła po wypadku, św. Josemaría powiedział: "Ave, Cezar, morituri te salutant" (powtarzając w ten sposób zdanie, które gladiatorzy kierowali do rzymskiego cezara z areny: "Ave, Cezar, ci, którzy mają umrzeć,

pozdrawiają cię"). W ten sposób napięcie i strach zniknęły.

Słynny wiedeński psychiatra Viktor Frankl - jeden z pierwszych uczniów Freuda i równie przyzwyczajony do obalania mitów jak jego mistrz - rozmawiał kiedyś z założycielem Opus Dei. Wraz z żoną udał się do Rzymu w celach zawodowych i tam odwiedzili św. Josemaríę.

Po zakończeniu profesor Frankl podsumował swoje wrażenia: "To, co najbardziej uderzyło mnie w jego osobowości, to przede wszystkim orzeźwiający spokój, który emanował z niego i otaczał całą rozmowę. Następnie, niesamowity rytm, z jakim płynęły jego pomysły; i wreszcie, niesamowita umiejętność nawiązania natychmiastowego kontaktu z rozmówcami.

Viktor Frankl był o trzy lata młodszy od Josemaríi Escrivy. Żyd, który dzięki swojej wierze i

człowieczeństwu przeżył w latach 1942-1945 w kilku nazistowskich obozach koncentracyjnych (m.in. Auschwitz i Dachau). W przedmowie do jednej ze swoich książek pisze: "Mimo wszystko trzeba powiedzieć życiu 'tak'". Frankl uchwycił tę joie de vivre ("radość życia") podczas rozmowy w Rzymie z założycielem Opus Dei. Oto jak opisuje to technicznie: "Monsignor Escrivá żył w pełni w chwili obecnej, otwierając się na nią i oddając się całkowicie. Jednym słowem, dla niego każda chwila ma wartość decydującego momentu (Kairos-Qualitäten).

Innym świętym słynącym z witalności był św. Jan Bosko. Zachował poczucie humoru mimo odrzucenia przez otoczenie. Władze wysłały nawet po niego powóz, który miał go zabrać do przytułku. Opowiada się, jak Ksiądz Bosko w ostatniej chwili ustąpił, by umożliwić urzędnikowi (innemu klerykowi)

wejście do powozu jako pierwszemu; natychmiast zamknął drzwi i puścił powóz. Dzięki temu praktycznemu żartowi udało mu się uniknąć psychiatrycznego internowania. Jestem pewien, że św. Josemaria i Viktor Frankl byliby rozbawieni tym wydarzeniem.

Andrew Soane

Artykuł pierwotnie opublikowany w 2001 roku.

Andrew Soane // Catholic Herald (Gran Bretaña)

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/swiety-z-
humorem/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/swiety-z-humorem/) (06-08-2025)